

Edward Zwolski, *Ustrój państwowy w starożytnym Argos*, Studia Helleńskie, Rozprawy wydziału historyczno-filozoficznego 33. Zeszyt 2. Lublin 1967, ss. 106.

Argos, pojęcie wieloznaczne w czasach starożytnych, oznaczało w epoce homerowej bądź królestwo Agamemnona, bądź Półwysep Peloponeski, a nawet całą Helladę. Później nazywano tak obszar położony pomiędzy Lakonią, Arkadią, Achają i zatokami morskimi, rozdzielonymi Przesmykiem Korynckim. Edward Zwolski terminu „Argos” używa na oznaczenie miasta-państwa, położonego nad rzeką Inachos, które według mitologii jest najstarszym miastem greckim. W omawianej pracy autor przeprowadza pierwszą właściwie w literaturze światowej¹ analizę ustroju i instytucji państwa od epoki archaicznej do czasów hellenistycznych. Zajmuje się on następującymi zagadnieniami: strukturą i rozwojem państwa argińskiego w epoce archaicznej (rozdz. I, s. 9 - 18); rozkładem i upadkiem monarchii (rozdz. II, s. 19 - 33); instytucjami oligarchicznymi (rozdz. III, s. 35 - 48); genezą i dziejami demokracji (rozdz. IV, s. 49 - 89); podziałem ludności (rozdz. V, s. 69 - 87); organami władzy w czasach demokratycznych (rozdz. VI, s. 89 - 101).

W mitologii greckiej Argos zajmuje czołowe miejsce, stanowiąc jeden z ośrodków cywilizacji mykeńskiej. Dorowie w połowie XII w. p.n.e. obrali je za bazę swych dalszych podbojów. W VIII i pierwszej połowie VII w. p.n.e. jest ono największym państwem na Peloponezie. Opisując stosunek tej polis do większych miast Argolis, Zwolski stawia hipotezę, że nie istniała między nimi bliżej określona więź polityczna, a jedynie powiązania religijne; natomiast miasta argejskie (położone w bezpośrednim sąsiedztwie) uznawały zwierzchność Argos.

Wyraźnie widoczny ekonomiczny i kulturalny rozkwit państwa łączył się z rozwojem kolonizacji wyspiarskiej i azjatyckiej. Ten wszechstronny rozwój spowodował głębokie zmiany w społeczeństwie pierwotnym i przyczynił się do osłabienia władzy króla-naczelnika plemienia na korzyść arystokracji. Śledząc losy monarchii w Argos, cały okres królewski można rozbić na dwie części, przedzielone w pierwszej połowie VII w. p.n.e. „tyranią” Feidona. W książce znajdujemy dokładną analizę pozycji króla w tych okresach. Osłabienie kompetencji monarchy przyczyniło się do rozwoju instytucji oligarchicznych takich, jak damiorgowie i kolegium Osiemdziesięciu. Ich powstanie i zakres uprawnień stanowią temat szczegółowych rozważań Zwolskiego.

Od połowy VII w. p.n.e. Argos stopniowo traci na znaczeniu, co niewątpliwie wiąże się ze wzrostem potęgi Sparty. Klęska zadana Argiowi przez Kleomenesa w bitwie pod Sepeią około 494 r. p.n.e. powoduje dopuszczenie do rządów części ludności zależnej. Ci nowi obywatele stali się ostoją wprowadzanych elementów demokratycznych. W latach sześćdziesiątych V w. p.n.e. następuje dalszy wzrost liczby obywateli poprzez wliczenie w poczet pełnoprawnych członków państwa argińskiego ludności miast podległych Argos. W tym samym czasie pogłębia się proces demokratyzacji życia państwowego (na co częściowo wpływa podpisanie około 462 r. p.n.e. układu ateńsko-argińskiego), rozwijają się nowe organy władzy: argińska rada państwowa — *bōla* (dorycka forma *boulē*), zgromadzenie ogólne zwane *haliaia* oraz instytucje urzędników-artynów i pięciu strategów; jedynie sądownictwo nie ulega większym przemianom.

Praca Edwarda Zwolskiego poważnie wzbogaca stan wiedzy na temat historii ustroju Argos.

MARIA ZABŁOCKA (Warszawa)

¹ Dotychczas brak było syntetycznego opracowania historii ustroju Argos. Rozważania na temat szczegółów ustroju miasta rozproszone są w licznych artykułach, poświęconych publikacji odkrytych źródeł epigraficznych, zwłaszcza na łamach *Mnem.* oraz *BCH*. Na baczniejszą uwagę zasługują w tym zakresie prace W. Vollgraffa oraz P. Charneux.

Pier Silveiro Leicht, *Storia del diritto Italiano: Le fonti*, przedr. wyd. IV, 1966, s. 366; *Il diritto pubblico*, przedr. wyd. III, 1966, ss. 419; *Il diritto privato*, parte 2 — *Diritti reale di successione*, wyd. II, 1960, s. 270; parte 3 — *Le obbligazioni*, wyd. II, 1948, ss. 228, A. Giuffrè, Mediolan.

P. S. Leicht, zmarły w 1957 r. profesor Uniwersytetu w Rzymie, należał do najwybitniejszych historyków ustroju i prawa międzywojennej Italii. Do książkowej redakcji swych wykładów przystąpił on w początku lat czterdziestych. Ich późniejsze wersje (4. wyd. źródeł — 1956; 3. wyd. prawa publ. — 1950) poczynając od lat pięćdziesiątych przygotowuje do druku, wprowadzając najniezbędniejsze uzupełnienia, zięć zmarłego, również znany historyk ustroju i prawa, profesor Uniwersytetu w Padwie — C. G. Mor. Już sama objętość dzieła, wszechstronność zawartych w nim syntez, szczególnie dla doby średniowiecza (nie skracanych pochopnie dla celów programowo-dydaktycznych), nie mówiąc o wyborze drukowanych w aneksach każdego tomu tekstach źródłowych, czynią z wzmiankowanej książki ciągle niezastąpione kompendium wiedzy, tym cenniejsze, że stale dostępne na rynku. Nie doczekała się reedycji jedynie część pierwsza prawa prywatnego, poświęcona prawu osobowemu i rodzinnemu (wyd. 1941).

STANISŁAW RUSSOŃKI (Warszawa)

Wybór tekstów źródłowych z historii doktryn polityczno-prawnych. Od Platona do Lenina, wyd. Janusz Justyński. Wydawnictwo UMK, Toruń 1970, t. I, ss. 348.

Ukazanie się tego wyboru źródeł należy powitać z zadowoleniem. Uzupełniający wykład podręcznikowy stanowi on istotną pomoc dydaktyczną. Przyda się seminarzystom, magistrantom, a także będzie mógł być z pożytkiem wykorzystany na ćwiczeniach ze „Wstępu do nauk o państwie i prawie” oraz „Teorii państwa i prawa”. Z trudnego zadania przeprowadzenia właściwej selekcji ogromnego przecież materiału, wydawca wybrał na ogół szczęśliwie. Zaprezentowany tom zawiera obszerne fragmenty tekstów 24 „klasyków” myśli politycznoprawnej (Platon, Arystoteles, Cyceon, Seneka, Augustyn, Tomasz z Akwinu, Morus, Machiavelli, Hobbes, Rousseau, Bodinus, Modrzewski, Monteskiusz, Hegel, Savigny, Staszic, Owen, Mill, Bakunin, Hercen, Comte, Marks, Engels, Lenin), tekst francuskiej Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela oraz materiały obrazujące program Towarzystwa Demokratycznego Polskiego. Można z pewnością dyskutować na temat „reprezentatywności” zebranych źródeł z punktu widzenia całości dyscypliny, można postulować wprowadzenie dalszych tekstów (zwłaszcza XIX-wiecznych), uważam przecież, że żaden z uwzględnionych nie mógłby zostać pominięty bez szkody dla wykładu. Dodam, że z dużą starannością i nie mniejszym znuwaniem został wyselekcjonowany materiał ilustrujący istotę poglądów wyszczególnionych autorów. Wybór został oparty na tekstach tłumaczonych już wcześniej na język polski (z nielicznymi wyjątkami), znanych przede wszystkim z Biblioteki Klasyków Filozofii, co wprawdzie generalnie pozwoliło zapewnić wysoką jakość przekładów, ale także utrwaliło szereg potknięć (głównie natury terminologicznej) poprzednich wydawców.

Historyk doktryn jest wdzięczny Januszowi Justyńskiemu za jego wysiłek i z zainteresowaniem oczekuje ukazania się drugiego tomu.

HENRYK OLSZEWSKI (Poznań)

Rostislav Nový, *Die Anfänge des böhmischen Staates, I. Mitteleuropa im 9. Jht.*, Acta Universitatis Carolinae Philosophica et Historica, Monographia XXVI, 1968, Praga 1969, ss. XVIII, 239.

Autor pracy, pracownik Zakładu Nauk Pomocniczych Historii i Archiwoznawstwa Wydziału Filozoficznego Carolinum należy do tzw. średniego pokolenia czeskich mediewistów. W jego najnowszej pracy uderza przede wszystkim odmiennosc perspektywy, z której patrzy on na sprawy czeskie, w porównaniu z analogicznym studium H. Łowmiańskiego o początkach Polski. Jak na razie obca pozostaje autorowi pracy ogólnosłowiańska komparatystyka. Jej miejsce zajął przegląd najnowszych badań nad rozpadem karolińskiej monarchii (r. I) oraz strukturą społeczno-polityczną tzw. Francia orientalis (r. II), razem 130 stron! Natomiast zaledwie na dwudziestu stronach przedstawiona została problematyka wynikająca z danych tzw. Geografa Bawarskiego (r. III), na piętnastu, zagadnienia Słowiańszczyzny połabskiej, na trzydziestu(!) — Państwa Wielkomorawskiego, wreszcie na czterdziestu (!) właściwe sprawy czeskie (r. IV). Zamyka wywody króciutki rozdział poświęcony omówieniu roli najazdów węgierskich oraz podsumowaniu wyników całości. Otwiera natomiast tom wstęp, zawierający między innymi mało jasny schemat struktury wczesno-feudalnej społeczności oraz bibliografię przedmiotu w języku czeskim. W sumie książka stanowi przede wszystkim pożyteczny przewodnik po nie zawsze dostępnej u nas literaturze zachodnioniemieckiej poświęconej dobie IX - X wieku.

STANISŁAW RUSSOCKI (Warszawa)

Václav Vaněček, *Dějiny státu a práva v Československu do roku 1945*, II wyd., Praha 1970, ss. 536.

Wydziały prawa w Czechosłowacji od dawna posiadają już podręcznik własnej historii państwa i prawa. Podręcznik taki stworzył znakomity czeski historyk prawa, Václav Vaněček, profesor Uniwersytetu Karola w Pradze. Poprzez liczne próby dokonywane od 1946 r. prof. Vaněček doszedł już w 1961 r. do opracowania dużego podręcznika. Obecnie ukazało się jego drugie wydanie o zmienionym tekście, różniące się również lepszą szatą edytorską od poprzedniego. Jak wiemy, zadanie opracowania takiego podręcznika nie było łatwe, jeśli zważy się, że dzieje Czech i Słowacji różnią się znacznie między sobą i że dopiero od 1918 r. biegają wspólnymi torami. Podręcznik jest oparty na metodologii marksistowskiej i w tym sensie nie miał również żadnych wzorów w Czechosłowacji.

Nowe wydanie zawiera tekst nieco krótszy niż pierwsze. Skróceniu uległy partie ogólnohistoryczne, nie będące ściśle związane z historią państwa i prawa. Prawnicze części zostały nawet czasami powiększone i uzupełnione. Praca zyskała na jasności i większej przejrzystości. Skróceniu uległ np. okres rewolucji husyckiej, poprzednio nadmiernie rozbudowany. Poważnym zmianom uległy też rozdziały poświęcone drugiej połowie XIX w., a więc pierwszym latom rozwoju kapitalizmu. To samo da się powiedzieć o ustroju w Czechosłowacji z lat 1918 do 1939. Historia państwa i prawa Czechosłowacji została ściśle doprowadzona do 1945 r. opuszczono więc rozdział istniejący w pierwszym wydaniu, a poświęcony latom 1945 - 1948. Opuszczono też dodatki, umieszczone na końcu podręcznika, a zawierające luźne zagadnienia prawne z czasów nowożytnych.

Podręcznik zyskał ponadto wiele na tym, że zaopatrzone go w 16 map, przedstawiających zagadnienia granic państwowych i podziałów administracyjnych. Za-

mieszczono również 50 ilustracji dotyczących m. in. symbolów władzy państwowej, obiektów z dziedziny archeologii prawniczej i literatury prawniczej. W ten sposób książka prof. Vaněčka w swym drugim wydaniu stała się niewątpliwie lepszym dydaktycznie podręcznikiem dla studentów, jak i książką dla szerszej publiczności.

ZDZISŁAW KACZMARCZYK (Poznań)

C. Bontems, *Les dommages et intérêts dans les lois barbares*. W: *Revue historique de droit français et Etranger*, nr 3, Paris 1969, s. 454 - 493.

Studium na temat odszkodowań i nawiązek w prawach barbarzyńskich dzieli się na dwie części. W części pierwszej przedstawia ono ukazanie się i rozwój koncepcji odszkodowania oraz nawiązki w germańskich prawach szczepowych. Autor wyróżnia tu trzy okresy. W pierwszym omawia rozwój instytucji odszkodowania i nawiązki w prawach do V wieku, zajmując się prawami Wizygotów i Burgundów. Prawa Franków salickich i rypuarskich zostały ujęte w drugim okresie (VI - VII w.). Na końcu omawia rozwój tej instytucji w epoce karolińskiej na podstawie praw szczepowych Bawarów, Alamanów, Sasów, Turyngów, Franków Chamawskich i Fryzów (VIII - X w.).

Część druga jest poświęcona zagadnieniu oszacowania nawiązki. Osoba, która popełniła wykroczenie na szkodę osoby trzeciej, obok zapłaty kompozycji (*fredus* i *faidus*) była zobowiązana do zapłacenia poszkodowanemu wartości rzeczy (np. ukradzionej — *capitale*) oraz odszkodowania za zwłokę w uiszczeniu jej wartości (*dilatatura*). Nie uwzględniono jednak w rozważaniach tytułu III Układu Prawa Salickiego, który w zasadniczy sposób wyjaśnia zagadnienia *capitale* i *dilatatura*. Tytuł ten brzmi: *Gdyby kto ukradł 12 sztuk bydła [animalia] i ani jedno wskutek tego nie pozostało, jako winny niech będzie skazany na zapłacenie obok zwrotu wartości rzeczy skradzionej [capitale] i odszkodowania za opóźnienie w jej uiszczeniu, równe 2500 denarów, które czynią 62 i pół solida*.

Biorąc pod uwagę niewielką objętość pracy należy stwierdzić, że autor wybrał niemal wszystkie elementy *capitale* i *dilatatura*, które występują w prawach barbarzyńskich Franków. Praca wniosła wiele nowego do stanu dotychczasowych badań. Uwzględniono w niej ostatnio wydaną pracę J. Balona pt. *Traité de droit salique* oraz nowoczesne krytyczne wydawnictwo Prawa salickiego przez K. A. Eckhardta. Również zawarta w końcowej części pracy tabela ukazująca rozwój *capitale* i *dilatatura* daje możliwość porównania odszkodowania i nawiązek przy poszczególnych wykroczeniach, które wymienia tekst Układu Prawa Salickiego.

Wątpliwości mogą nasuwać proporcje w jakich zostały potraktowane zagadnienia *capitale* i *dilatatura* w poszczególnych prawach. Jedne prawa są potraktowane bardziej ogólnie, inne bardziej szczegółowo. Pominęto w pracy w szczególności niektóre przepisy układu prawa salickiego (tytuł II § 4, tytuł V § 1) zapewne z uwagi na ich objętość, co jednak w zupełności nie usprawiedliwia autora ze względu na wąski zakres badanego zagadnienia. Można by również porównać rozwój tej instytucji w Edykcie Liutpranda i w świetle postanowień kapitularzy królów frankońskich oraz formularzy, tym bardziej, że autor objął zakresem wieki od V do X.

Powyższe uwagi krytyczne nie zmieniają jednak pozytywnej oceny całości pracy.

TADEUSZ SCIBOR (Lublin)

Die Slawen in Deutschland. Geschichte und Kultur der slawischen Staemme westlich von Oder und Neisse vom 6. bis 12. Jhd., ein Handbuch, hrsg. von Joachim Hermann, Akademie Verlag Berlin 1970, ss. 530 + mapa.

Wydawca tomu, profesor Instytutu Historii Starożytnej i Archeologii AN NRD, zarazem autor wielu zawartych w nim rozdziałów, należy do grupy najwybitniejszych dziś znawców problematyki zachodnio-słowiańskiej we wczesnym średniowieczu. Współ z licznym gronem współpracowników: archeologów, historyków, etnografów i językoznawców (razem 18 osób) pokusił się o przedstawienie szeroko udokumentowanej źródłami i literaturą syntezy dziejów tych ludów słowiańskich, które żyły na pograniczu cesarstwa, stopniowo przez nie podbijane i wchłaniane w sensie kulturowym. Ma to być, pisana z marksistowskich pozycji, próba odpowiedzi na rozliczne opinie dawniejszej i współczesnej nauki niemieckiej, podchodzącej do omawianej problematyki z nacjonalistycznego punktu widzenia.

Kolejnych osiem rozdziałów, na które rozpada się praca przedstawiają: ekspansję i siedziby Słowian na zachód od linii Odry—Nysy (s. 7 - 44), rozwój gospodarczy tych plemion (s. 45 - 122), rolę wsi, grodów i ośrodków wczesnomiejskich (s. 123 - 199), strukturę społeczno-polityczną tych plemion (s. 200 - 228), — swoją drogą, szkoda że tak skrótowo, kulturę materialną i duchową (s. 229 - 262), ekspansję frankońsko-niemiecką i opór stawiany jej przez Słowian do XI w. (s. 263 - 312), ekspansję niemiecką na Słowiańszczyznę w XII - XIII stuleciu (s. 313 - 375), wreszcie rolę elementów słowiańskich w procesie etnogenezy narodu niemieckiego (s. 376 - 412). Uzupełniają tok wywodów wykazy słowiańskich i niemieckich władców XII - XIII w., omówienie słowiańskich zapożyczeń językowych w niemiecczyźnie, przypisy, wykaz źródeł i wykorzystanej literatury, wreszcie indeksy: geograficzno-etniczny, postaci historycznych i autorów.

STANISŁAW RUSSOCKI (Warszawa)

Der deutsche Territorialstaat im 14. Jhd. I, wyd. H. Patze, Jan Thorbecke, Sigmaringen 1970, s. 483.

Vortraege u. Forschungen XIII, hrsg. vom Konstanzner Arbeitskreis für mittelalterliche Geschichte.

Prezentowany, a także następny, czternasty tom powszechnie cenionej serii, przynoszą pokłosie trzech kolejnych spotkań odbytych w latach 1967 - 1968, a poświęconych problematyce historycznoustrojowej Rzeszy w XIV w. W tomie I znalazło się 11 spośród wygłoszonych referatów, przeważnie z myślą o druku rozszerzonych i uzupełnionych. Ich redakcja stała się udziałem profesora z Getyngi, dyrektora tamtejszego Institut für geschichtliche Landesforschung, m. in. autora cennej pracy *Land u. Herrschaft* w Turynгии (1962), współredaktora i autora wielotomowej historii tej prowincji. W tej funkcji H. Patze zastąpił inicjatora spotkań kręgu i publikacji wyników ich prac — T. Mayera.

Serię prezentowanych referatów otwiera H. Patze, omawiający charakter nowych typów źródeł pisanych pojawiających się w Europie XIV w. (s. 9 - 64). Z kolei B. Diestelkamp ukazuje różnorakie funkcje pełnione przez prawo lenne w ramach władztw terytorialnych, zjawisko niedostrzegane np. przez H. Spangenbergą czy H. Mitteisą, sztucznie przeciwstawiających władztwa terytorialne lennym (s. 65 - 96). Rola gospodarczą, polityczną, a także ustrojową zastawów części domeny królewskiej zajął się G. Landwehr (s. 97 - 116). Stosunek tworzących się władztw terytorialnych do kościoła, utrudniającego ich polityczną koncentrację, omawia J. Naendrup-Reiman (s. 117 - 174). Fundacjami szpitalnymi w miastach w

światle prawa kanonicznego zajął się J. Sydow (s. 175 - 195). Niektórymi aspektami wymiany towarowej w Niemczech, Italii i Francji zajął się z punktu widzenia jej wpływu na formowanie się więzi politycznych — H. Kellenbenz (s. 197 - 223). Problematyce mennictwa i polityki monetarnej w zachodnich i południowo-zachodnich Niemczech poświęcono dwa opracowania: B. Kirchgässnera (s. 225 - 256) i W. Hessa (s. 257 - 324). Zagadnienie różnych form organizacji administracji finansowej w poszczególnych terytoriach Rzeszy przedstawił G. Dröge (s. 325 - 345). Państwo krzyżackie XIV w. jako władztwo terytorialne ukazał R. Wenskus (s. 347 - 382). Wreszcie F. Petri w najobszerniejszym studium (s. 383 - 483) kreśli obraz narodzin i rozwoju władztw terytorialnych w północno-zachodniej części Rzeszy, inclusive z Brabancją i Niderlandami.

STANISŁAW RUSSOCKI (Warszawa)

Liber Memorialis Georges de Lagarde, ed. B. Nauwelaerts, Louvain — Paryż 1970, ss. XVI, 404, 46. Études présentées à la Commission Internationale pour l'Histoire des Assemblées d'États XXXVIII — London 1968.

G. de Lagarde, francuski uczyony bez uniwersyteckiej katedry, znawca prawa ubezpieczeniowego oraz pracy, znany jest jednocześnie szerokim kręgiem historyków jako badacz myśli społeczno-politycznej schyłku średniowiecza. Jego synteza *La naissance de l'esprit laïque au déclin du moyen-âge* (5 tomów nowego wydania z lat 1956 - 1969) należy do powszechnie wykorzystywanych i cytowanych. G. de Lagarde jest też jednym z najstarszych członków Commission (ur. 1892) oraz autorem licznych studiów z zakresu historii teorii reprezentacji, publikowanych w różnych tomach Études (1, 2, 3, 7, 18, 23, 27).

Zebrani w sierpniu 1968 r. w Londynie członkowie Commission na swym dwudziestym posiedzeniu zdecydowali jego pokłosie złożyć w ofierze jednemu ze swych seniorów w postaci księgi pamiątkowej. Otwiera ją krótka charakterystyka drogi życiowej i dorobku naukowego jubilata, pióra A. Marongiu oraz bibliografia jego prac naukowych. Następnie, różni autorzy przedstawiają: E. Szlechter — zgromadzenia starożytnej Mezopotamii (s. 1 - 22); W. Mohr — wpływy sporu o inwestyturę na rozwój idei przedstawicielstwa (s. 23 - 56); E. B. Fryde — działalność angielskiego Parlamentu w dobie powstania chłopskiego 1381 r. (s. 73 - 88); L. van Hommerich — politykę centralizacyjną Karola Śmiałego burgundzkiego w latach 1469 - 1477 (s. 89 - 110); V. Georgesco — typy i formy zgromadzeń stanowych feudalnej Rumunii (s. 111 - 132); M. G. Kammen — narodziny systemu przedstawicielskiego w brytyjskich koloniach Ameryki płn. (s. 133 - 200); G. L. Haskings — instytucje przedstawicielskie w dobie kształtowania się stanu Massachusetts (s. 201 - 222); P. E. Back — parlamentaryzm Ingrii pod panowaniem szwedzkim w XVII w. (s. 223 - 236); S. U. Palme — stany szwedzkie w dobie „liberalnej 1719 - 1772 (s. 237 - 258); R. von Oer — stany i ich zgromadzenia w księstwach duchownych Cesarstwa w XVIII w. (s. 259 - 282); D. Gerhard — zgromadzenia stanowe, ich skład i charakter w dobie nowożytnej (s. 283 - 308); W. Hofman pruskie rady miejskie XIX w. jako ciała reprezentanckie (s. 309 - 318); M. Szeftel — rosyjska reforma prawa wyborczego z 1907 r. (s. 319 - 369); G. J. Hand — parlament irlandzki w świetle projektu aktu o autonomii z 1914 r. (s. 369 - 388); M. Vietor — Słowacka Rada Narodowa (s. 389 - 402).

Jak zwykle, zamyka i ten tom Études krótka nota informacyjna o Commission, jej kolejnych sesjach, aktualnych władzach, członkach według krajów, publikacjach (wraz z podaniem zawartości wszystkich poprzednich 37 tomów), wreszcie

belgijskiej sekcji Commission i jej specjalistycznym wydawnictwie seryjnym Anciens Pays et Assemblées d'États (dotąd 48 tomów, dla których również podano dokładny spis treści).

STANISŁAW RUSSOCKI (Warszawa)

Zofia Wenzel-Homecka, *Inwentarz akt sądów wyższych prawa miejskiego w Krakowie*, Warszawa 1970, Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, Archiwum Państwowe miasta Krakowa i województwa krakowskiego, ss. 62.

Inwentarz dotyczący wyżej wymienionych akt interesować musi jak najżywiej historyków prawa z uwagi na objęcie nim jednych z największych zespołów akt tego typu w Polsce. W szczególności chodzi tu o akta sądu wyższego prawa niemieckiego na zamku krakowskim (1356-1794), sądu sześciu miast (1356-1725)¹ oraz sądu apelacyjnego i kryminalnego ordynaryjnego miast wydziału województwa krakowskiego (1791-1792 i 1794). Inwentarz opatrzone jest obszernym wstępem objaśniającym historię i ustrój sądów, dzieje zespołów archiwalnych i ich charakterystykę, układ i zawartość akt. Inwentarz zawiera ogółem 145 pozycji, w tym 26 dokumentów pergaminowych, 13 akt i ksiąg dotyczących ustroju i organizacji sądu wyższego oraz 106 ksiąg sądowych trzech wyżej wymienionych sądów. Na końcu zestawione są konkordancje dawnych sygnatur archiwalnych z lat 1909-1966 z nowymi, niedawno nadanymi.

Wyżej wymienione zespoły mogą interesować nie tylko badaczy dziejów Krakowa, ale i miast całej Małopolski oraz niektórych miast z sąsiednich dzielnic. Są również ważne dla badań nad sytuacją sołtysów, głównie wsi królewskich w Małopolsce. Inwentarz podaje wiadomości pełniejsze, bardziej dokładnie i bez dotychczasowych błędów, zawartych w dawnym katalogu S. Kutrzeby. Stanowiąc więc będzie lepszą podstawę wyjściową do dalszych badań.

ZDZISŁAW KACZMARCZYK (Poznań)

„Beiträge zur schlesischen Kirchengeschichte. Gedenkschrift für Kurt Engelbert“, hrsg. von Bernhard Stasiewski, Böhlau Verlag Köln Wien 1969 in 8°, ss. XII, 695, portret, tabl., 3 mapy.

Okazały ten tom ukazał się w serii „Forschungen und Quellen zur Kirchen- und Kulturgeschichte Ostdeutschlands“, wydawanej przez znanego badacza historii Kościoła w Europie wschodniej, profesora Uniwersytetu w Bonn, dra teologii i filozofii B. Stasiewskiego. Jest to księga pamiątkowa dla uczczenia pamięci zmarłego 12 września 1967 r. ks. prałata K. Engelberta, wydawcy i redaktora poczytnego „Archiv für schlesische Kirchengeschichte“. Niektóre z tych prac powinny budzić zainteresowanie polskich historyków prawa, wszystkie zaś przyjęte będą przez naszą naukę historyczną jako pożądany wkład do badań nad historią Kościoła na ziemiach śląskich.

Wstęp pióra wydawcy książki daje krótką charakterystykę działalności naukowej, organizacyjnej i społecznej adresata książki i kreśli dzieje powstania tej zbiorowej pracy. Szereg rozpraw rozpoczyna interesująca praca znanego dobrze polskim histo-

¹ W spisie treści jest wyraźna pomyłka drukarska, bo podany jest rok 1795 zamiast 1725.

rykom kanonisty z Fryburga prof. B. Panzrama *Der Einfluß der deutschen Besiedlung auf die Entwicklung des schlesischen Pfarrsystems* (s. 1 - 35), będąca ważnym przyczynkiem do dyskusji o początkach i rozwoju sieci parafialnej na ziemiach polskich w wcześniejszym średniowieczu.

Emil Brzóska, autor wydanej w 1939 r. pracy o dziejach synodów diecezji wrocławskiej, przedstawia w rozprawie pt. *Wissenschaft und Bildung in Schlesien bis zur Reformation. Zur Rechtsgeschichte des mittelalterlichen Bildungswesens* (s. 36 - 75) podstawy prawne organizacji szkolnictwa i oświaty na obszarze diecezji wrocławskiej, m. in. bezskuteczne starania o założenie uniwersytetu w Wrocławiu w pierwszych latach XVI w. W. Marshall, kontynuując swe badania nad wezwaniami kościołów archidiakonatu wrocławskiego, daje sumienne studium pt. *Das Corpus — Christi — und das Barbarapatrozinium im mittelalterlichen Archidiakonat Breslau* (s. 171 - 192). F. Wosnitza daje w swej pracy pt. *Bischöfe aus dem Raum des Kattowitzer Bistums* (s. 214 - 232) więcej aniżeli tytuł obiecuje. Znajdujemy bowiem w tej treściwej pracy wiele bardzo elementów ilustrujących stan organizacyjny Kościoła w Polsce od 1918 r. po dzień dzisiejszy. L. Petry kreśli w artykule pt. *Das erste Jahr der Breslauer Legation Rudolfs von Rüdesheim 1465/66* dzieje rokowań, które doprowadziły do zawarcia traktatu toruńskiego z 1466 r. A. Triller przedstawia w artykule pt. *Zur „polnischen Sprache“ in der Diözese Breslau, besonders seit dem 18. Jahrhundert* (s. 344 - 365) niektóre fragmenty dziejów walki o używanie języka polskiego w kościele na terenie diecezji wrocławskiej, zwłaszcza w XIX i XX w. aż do 1939 roku. Zamyka księgę bibliografia prac Engelberta, (s. 597 - 640), obejmująca za lata 1910 - 1967 ogółem 504 pozycje, m. in. liczącą prawie 1000 stron maszynopisu historię biskupstwa wrocławskiego. Autorem tej bibliografii jest dr R. Samulski, obecny dyrektor biblioteki uniwersyteckiej w Monasterze (Münster in Westf.).

JAKUB SAWICKI (Warszawa)

Zbiór dokumentów małopolskich, wyd. Irena Sułkowska-Kuraś i Stanisław Kuraś; Część V: Dokumenty z lat 1401-1440, Wrocław—Warszawa—Kraków. Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1970, ss. XXXVI, 450, Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk.

W rytmie podziwu godnym ujrzał światło dzienne tom V tego zbioru, wydany jako owoc wspólnych wysiłków badawczych obojga małżonków Kurasiów. Jest on kontynuacją chronologiczną tomu IV*, przynosząc materiał dokumentowy, w zasadzie z lat 1401 - 1440. Tom zawiera 337 dokumentów i regestów z wymienionego okresu, a nadto uzupełnienie, obejmujące 21 dokumentów i regestów z lat 1288 - 1440, razem więc 358 dokumentów i regestów o bieżącej numeracji 1153 - 1511. W tej liczbie 85 pozycji opartych jest na oryginałach pergaminowych i transumptach czasowo zbliżonych do oryginałów, 7 pozycji na oryginałach papierowych, 11 pozycji na dawniejszych drukowanych wydaniach, 60 pozycji weszło do wydawnictwa w postaci mniej lub więcej obszernych streszczeń dokumentów, zaś 4 pozycje — to staropolskie tłumaczenia dokumentów. Pozostałe pozycje w liczbie 191, to różne kopie dokumentów. Z liczby 298 dokumentów publikowanych w pełnej osnowie jedynie 15 było drukowanych, a więc zaledwie 5%.

Jak i poprzednie tomy, tak i ten zawiera dokumenty o treści dotyczącej prawie wyłącznie życia i obrotu gospodarczego. Jednakże trafiają się niekiedy teksty o tre-

* Patrz omówienie tomu IV na tle całej tej publikacji w CPH, t. XXII: 1970, z. 1, s. 264 - 266.

ści wychodzącej poza zakres spraw czysto gospodarczych. I tak np. poz. 1217 i 1229 dotyczą uposażenia kasztelana połanieckiego, poz. 1265 ukazuje akt notarialny, zawierający ostatnią wolę kupca polskiego, zmarłego w czeskiej wsi koło Litomierzyc; poz. 1297 zawiera polski przekład z 1678 r. dokumentu prywatnego wystawionego w 1418 r. przez Dobrogosta Czarnego z Wysokina, określającego prawa i obowiązki mieszczan Wysokina, zgodnie z królewskim przywilejem lokacyjnym; poz. 1323 zawiera tekst uchwały sejmiku lubelskiego (*domini et barones*) z 1420 r., mocą której ustalono 4 wypadki, w których wolno będzie pozywać przed sąd króla lub jego starosty; poz. 1330 dotyczy jurysdykcji sądowej kasztelana lubelskiego itd. Omawiany tom zawiera przebogaty materiał do dziejów wsi małopolskiej w pierwszej połowie XV w. i do dziejów prawa fundacyjnego. Wśród dokumentów uderza duża ilość materiału do erekcji i uposażenia parafii, kościołów i ołtarzy (przeszło 50 pozycji), szczególnie interesujący jest wcale obfity materiał do dziejów diecezji chełmskiej, w której działał od 1417 r. biskup Jan Biskupiec, wybitny administrator i ustawodawca (16 pozycji).

Poziom edytorski nie budzi zastrzeżeń i nie odbiega od dobrego poziomu stwierdzonego w tomach poprzednich. — Na końcu jednak zapytanie pod adresem zaśluzonego wydawnictwa Ossolineum: czyż naprawdę trzeba było okaleczyć tę niezwykle cenną serię wydawniczą przez nadanie tomowi V przez radykalne obcięcie marginesów rażąco zmniejszonego formatu.

JAKUB SAWICKI (Warszawa)

Archiv für Schlesische Kirchengeschichte. Im Auftrage des Instituts für ostdeutsche Kirchen — und Kulturgeschichte hrsg. von Joseph Gottschalk. Hildesheim, August Lax — Verlagsbuchhandlung, t. 28 za rok 1970, ss. VII, 1 nlb., 284, 1 portret.

Omawiany tu rocznik tego interesującego wydawnictwa* rozpoczyna „Wstęp” redakcyjny poświęcony sylwetce naukowej prof. Bernharda Stasiewskiego, doktora filozofii i teologii, z okazji 65 rocznicy urodzin (14 XI 1970), który od 7 XI 1962 r. zajmuje na wydziale teologii katolickiej Uniwersytetu w Bonn katedrę najnowszej historii Kościoła i historii Kościoła Europy wschodniej i rozwija na tym stanowisku wielostronną, ze wszelch miar godną uwagi działalność naukową i dydaktyczną. W dalszym ciągu przynosi i ten rocznik kilka pozycji interesujących historię prawa. I tak H. Grüger z Trewiru publikuje nader zajmujące sprawozdanie ze swoich poszukiwań i studiów w przedmiocie pierwotnej fundacji i budowy opactwa cysterskiego w Morimond w Burgundii (zał. 1115 r.) jako macierzy szeregu opactw cysterskich na Śląsku i w Polsce, a więc, w Lubiążu, Mogile koło Krakowa, Henrykowie, Kamieńcu nad Nysą i Krzeszowie. J. Köhler z Tybingi kreśli na podstawie nie wykorzystanej dotąd korespondencji nuncjusza na dworze cesarskim Giovanni Delfino przebieg wizyty oficjalnej cesarza Rudolfa II w 1577 r. we Wrocławiu, któremu towarzyszył nuncjusz, rozwijając przy tej okazji skrzętną działalność kościelno-polityczną na terenie miasta. L. Radler z Salzgitter-Bad kontynuuje swoją historię klasztoru franciszkanów w Świdnicy w czasach nowożytnych aż do kasaty klasztoru w roku 1810. G. Steller z Düsseldorfu publikuje dwa interesujące źródła do historii gospodarczej klasztoru augustianów w Żaganii: spis dochodów klasztornych z 1543 r. oraz pochodzący z tegoż roku opis gospodarczy

* Patrz omówienie roczników 26 i 27 za lata 1968 i 1969 w CPH, t. XXII : 1970, z. 1, s. 266 - 267.

folwarków wchodzących w skład dóbr klasztornych. Znany z szeregu wartościowych prac źródłowych do historii Śląska austriacki historyk młodszej generacji Alfred A. Strnad, członek austriackiego Instytutu Kultury w Rzymie, publikuje z Archiwum Kongregacji Soborowej *Relatio Status Ecclesiae Wratislaviensis* z 1883 r., złożoną przez biskupa Rudolfa Herzoga. Spośród szeregu wrocławskich relacji z drugiej połowy XIX w. (1850, 1858, 1863, 1883, 1893, 1897) ta właśnie zasługiwała na szczególniejszą uwagę, jako że chodzi tu o sprawozdanie z okresu tzw. „kulturkampfu”, składane po ogłoszeniu ustaw z r. 1882 i 1883, ale jeszcze przed wydaniem zamykających ten epizod ustaw z r. 1886 i 1887. Bogaty aparat przypisów z objaśnieniami i z literaturą do poszczególnych zagadnień poruszonych w relacji podnosi wartość tej cennej publikacji. W dziale „Miszellen” znajdujemy dwa przyczynki do metodologii badań nad historią Kościoła na Śląsku pióra redaktora tomu ks. prał. dra J. Gottschalka, oba wyśmienite, zawierające wielką ilość nader użytecznych wiadomości i wskazówek dla badacza: pierwszy, to omówienie zagadnień, łączących się z badaniami nad śląskimi wezwaniami kościołów (*patrocinia*), drugi, to wskazanie i omówienie możliwości i dróg badawczych przy pracach nad stosunkami kościelnymi Śląska w XVI w. Sumienne zebranie literatury do poszczególnych zagadnień czyni z tych przyczynków prawdziwe małe kompendia metodyczne. Kronika zawiera krótkie sprawozdanie z działalności „Institut für Ostdeutsche Kirchen — und Kulturgeschichte e.V.” za r. 1969 oraz ogłoszenie konkursu do nagrody im. Kardynała Bertrama na r. 1970. Streszczenia w języku angielskim i polskim oraz skorowidz miejscowości, nazwisk i rzeczy zamykają ten okazały rocznik.

JAKUB SAWICKI (Warszawa)

V. Raudeliunas, *K tołkowaniju juridiczeskich terminow Litowskogo Statuta*, Acta Baltico-Slavica 7, Białystok 1970, s. 31 - 45 (streszcz. w jęz. angielskim).

Autor — młody litewski historyk prawa — podejmuje dyskusję z pracą filologa M. Zakarian poświęconą słownictwu III Statutu Litewskiego z r. 1588. V. Raudeliunas podkreśla, że hipoteza o Prawdzie Ruskiej jako podstawie zwyczajowego prawa W. Ks. Litewskiego nie została dotąd dowiedziona. Kwestionuje też tezę autorki (przyjętą za I. Malinowskim) o nieprecyzyjności i zaczątkowym stanie słownictwa prawniczego Statutów Litewskich. Z powołanych przykładów wynikają jasno związki litewskiej terminologii prawniczej z polską i czeską. Co do tej ostatniej V. Raudeliunas przyjmuje poglądy ukraińskiego badacza A. Jakowliwa (*Wpływy staro-cześkocho prawa na prawo ukraińskie łytowskoi doby XV-XVI w.*, Praga 1929), nie zwracając dostatecznej uwagi na to, że terminologia czeska oddziaływała na prawo staropolskie, a najczęściej dopiero za jego pośrednictwem na słownictwo prawnicze W. Ks. Litewskiego. Nie zna on pracy — polemicznej w stosunku do poglądów A. Vetulaniego i S. Romana — o przekładach ruskich polskich statutów ziemskich XIV i XV w. dla W. Ks. Litewskiego (*Studia Źródłoznawcze*, t. VII, 1962, s. 77-98), która stanowi poparcie dla jego tezy o przenikaniu polskiej terminologii prawniczej do prawa litewskiego poprzez Podlasie wchodzące do 1569 r. w skład W. Księstwa.

Krytyczna rozprawa. V. Raudeliunasa wskazuje na potrzebę dalszego badania terminologii prawnej tego wielkiego pomnika prawa XVI w., jakim były Statuty Litewskie z uwzględnieniem dróg rozwoju prawa, wśród których istotną rolę odgrywała selektywna i twórcza recepcja terminów, pojęć i instytucji.

JULIUSZ BARDACH (Warszawa)

Wiek XVII — Kontrreformacja — Barok. Prace z historii kultury, pod red. Janusza Pelca. Zakład Narodowy im. Ossolińskich 1970. *Studia Staropolskie*, Instytut Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk, t. XXIX, ss. 382, 24 tabl.

Prezentowany zbiór studiów z historii kultury siedemnastowiecznej Polski powstał z inicjatywy pracowników trzech placówek naukowych PAN: Instytutu Historii, Instytutu Badań Literackich i Instytutu Filozofii i Socjologii, zainteresowanych szeroko rozumianą problematyką dawniejszej kultury polskiej i przekonanych o tym, że nowa synteza w tym zakresie winna być wynikiem pracy zespołowej przedstawicieli pokrewnych dyscyplin humanistycznych. Na tom ten składa się 13 studiów poświęconych różnym dziedzinom kultury polskiej, autorstwa: Janusza Tazbira, Władysława Czaplińskiego, Jaremy Maciszewskiego, Władysława Tomkiewicza, Janusza Pelca, Jadwigi Kotarskiej, Jana Białostockiego, Juliusza W. Chrościckiego, Zbigniewa Ogonowskiego, Władysława Korotaja, Tadeusza Bieńkowskiego, Bronisława Natonskiego i Józefa Długosza. Całość poprzedza słowo wstępne redaktora tomu, Janusza Pelca.

Z punktu widzenia historyka polskiej myśli czy szerzej kultury prawnopolitycznej, najbardziej interesujące są artykuły: J. Tazbira, *Sarmatyzacja katolicyzmu w wieku XVII*, W. Czaplińskiego, *Myśl polityczna w Polsce w dobie kontrreformacji (1573 - 1655)*, J. Maciszewskiego, *Mechanizmy kształtowania się opinii publicznej w Polsce w dobie kontrreformacji* oraz Z. Ogonowskiego, *Problem tolerancji w Europie w drugiej połowie XVII wieku*. *Arianie polscy — Bayle — Locke*. Im też poświęcimy trochę uwagi.

J. Tazbir rozważania swe skupił na tych problemach kulturowych, które katolicyzmowi polskiemu nadały jego odrębne, narodowe oblicze. Pisze on, że w starciu tendencji dążących do zromanizowania katolicyzmu z tendencjami sarmatyzującymi go zwyciężył nurt pierwszy. Kompromis szlachty z jezuitami wyszedł kontrreformacji na dobre. Zrozumiała ona potrzebę przystosowania pojęć i symboli religijnych do mentalności nie tylko szlachty, ale i mas plebejskich z chłopami na czele. Zarówno bowiem magnat, jak i jego najbiedniejszy poddany znajdowali w doktrynie katolickiej wiele bliskich sobie, bo odpowiadających ich sytuacji społecznej — elementów. Nastąpiła również umiejętne adaptacja ideologii kontrreformacji do zmienionych, w wyniku wystąpienia różnowierców oraz rozwoju tendencji narodowych, warunków. To unarodowienie katolicyzmu utrwaliło ostatecznie zwycięstwo kontrreformacji oraz zapewniło trwałość jej wpływów na następne kilka pokoleń. Powyżej przytoczone wnioski, jakie wysnuł Tazbir ze swych rozważań, a także łącznie się, jak pisze, katolicyzmu z kulturą szlachecką, w okresie gdy przybrała ona kształt sarmacki, wszystko to razem nie mogło pozostać bez wpływu na rozwój myśli politycznej tego okresu.

Zagadnieniu temu poświęcił swe studium W. Czapliński, ograniczając je wszakże do wczesnego okresu kontrreformacji, tj. do okresu przed latami potopu. Rozważaniami swymi objął Czapliński, w zasadzie, trzech wielkich pisarzy politycznych okresu: Piotra Skargę, Krzysztofa Warszewickiego i Łukasza Opalińskiego, zwracając uwagę w końcowych partiach pracy na postać mało znanego dotychczas biskupa kamienieckiego, a później przemyskiego, Pawła Piaseckiego. Krótki ten artykuł w doskonały sposób daje przegląd tendencji występujących w piśmiennictwie politycznym Polski tego okresu, przedstawiając jednocześnie w nowym świetle poglądy np. Łukasza Opalińskiego. Sumując swe wywody, stwierdza Czapliński, że aczkolwiek nasze piśmiennictwo polityczne tego okresu zatraciło kontakt z pisarstwem zachodnioeuropejskim i aczkolwiek dostosowane ono było do potrzeb warstwy rządzącej, nie zasługuje jednak na całkowite potępienie.

Praca Jaremy Maciszewskiego jest niezwykle ciekawą, jedną chyba z nieli-

cznych, jeżeli nie jedyną dotychczas próbą przedstawienia mechanizmów kształtowania się opinii publicznej w dawnej Polsce.

Przedstawiwszy na szerokim, historycznym tle elementy, które mogły kształtować opinię publiczną, stwierdza autor, że zasadniczymi cechami skutecznej propagandy w Polsce było dopasowywanie argumentacji do powszechnie panującej mentalności i istniejących wzorów zachowania, nie posługiwanie się na ogół hasłami skrajnymi, ekstremistycznymi, umiejętne stosowanie argumentacji, by w ten sposób przygotować grunt pod wnioski skrajniejsze, lub też wysuwanie skrajnych, by doprowadzić do przyjęcia kompromisowych. Wreszcie umiejętne odwoływanie się do interesu ekonomicznego, wąsko pojętego, jednostki, by w konkretnej sprawie ogólnej mógł przeciętny szlachcic zobaczyć siebie lub sąsiada. Badanie opinii publicznej w Polsce, jak również mechanizmów jej kształtowania jest pilnym postulatem naukowym. Jego realizacja — pisze Maciszewski — pozwoli lepiej niż do tej pory poznać świadomość społeczną szlachty polskiej, jej mentalność, jej układ psychiczny. Dodajmy od siebie, że również wiele wyjaśnić może w zakresie badań nad świadomością prawną społeczeństwa staropolskiego, dla których będzie doskonałym punktem wyjścia.

Wreszcie praca Z. Ogonowskiego rozpatruje problem tolerancji w Europie w drugiej połowie XVII stulecia w dwu płaszczyznach: filozoficzno-religijnej oraz politycznej. Wskazuje on na podkreślany w dziełach arian postulat oddzielenia kościoła od państwa, występujący szczególnie w pismach Crella i Szlichtynga. Ten ostatni zwłaszcza zwracał uwagę na to, że kościół przyjmuje na swe łono tych, którzy dostosowali się do wzoru pobożności przykazanej przez Chrystusa, państwo natomiast przyjmuje i wspomaga wszystkich i wszystkim w równym stopniu udziela swej opieki. W następnej części pracy Ogonowski omawia poglądy Bayle i Locka stwierdzając, że o ile ten pierwszy kładł główny nacisk na problem wolności indywidualnego sumienia, to drugi akcentował wyraźnie tolerancję cywilną, występując z pozycji nie tyle ideologa, ile polityka. Wskazał tu Ogonowski, że tylekroć podkreślane nowatorstwo Locka w spojrzeniu na sprawę tolerancji, nie znajduje potwierdzenia w szerszej perspektywie historycznej, siedł on bowiem drogą wskazaną przez arian, a przyczyn doniosłości roli odegranej przez Locka należy szukać w gruntownym rozpatrzeniu przez niego sprawy tolerancji cywilnej.

Kończąc ten krótki, z konieczności, przegląd prac zawartych w prezentowanej książce, trzeba, wydaje się, podkreślić, że także pozostałe znajdujące się w niej studia, poświęcone czy to zagadnieniom literackim, czy artystycznym epoki kontrreformacji niosą ze sobą olbrzymi ładunek wiedzy i problematyki, o którą historię kultury prawniczej lub myśli politycznej otrzeć się musi w mniejszym bądź większym stopniu. Wartość studiów zawartych w omawianym tomie powiększa również fakt, iż są one niezmiernie inspirujące do dalszych badań.

TOMASZ FIJAŁKOWSKI (Łódź)

Historia Nauki Polskiej, T. 2. Barok: Henryk Barycz; Oświecenie: Kazimierz Opałek. Zakład Historii Nauki i Techniki Polskiej Akademii Nauk, Wrocław 1970, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, ss. 480 + 130 tabl.

Po pierwszym tomie Historii Nauki Polskiej, na półkach księgarskich ukazał się tom drugi obejmujący Barok i Oświecenie, autorstwa uczonych krakowskich: Henryka Barycza i Kazimierza Opałka. Czytelnik, który zapoznał się ze znakomitym pod wieloma względami pierwszym tomem tego monumentalnego wydawnictwa, sięgając po tom drugi oczekuje czegoś równie świetnego. I trzeba przyznać nie zawodzi się.

Część pierwsza omawianego tomu pióra Henryka Barycza jest swego rodzaju rewelacją. Po raz pierwszy, bowiem, w nauce polskiej otrzymaliśmy syntezę okresu naszej kultury, który budził i budzi wiele kontrowersji od potępienia po opinie diametralnie odmienne. Dziedziną w której ścieranie się przeciwstawnych sobie opinii uczonych i badaczy występowało szczególnie wyraziście jest właśnie historia nauki. Henryk Barycz na 230 prawie stronach stworzył wszechstronny obraz nauki polskiej w epoce baroku. Doskonale wywahał jej blaski i cienie, wtapiając ją jednocześnie w tło historyczne Europy. Przedstawiciele każdej dziedziny nauki znajdują w pracy Barycza rzeczy dla siebie interesujące i cenne. Z największym jednak pietyzmem omówione zostały nauki humanistyczno-społeczne: historiografia, nauki filologiczne, filozofia, nauki o państwie i prawoznawstwo, ekonomia i pedagogika. Historyk myśli politycznej znajdzie w opracowaniu tym masę materiału, który pozwoli mu na ustawienie swych badań w ogólnej problematyce polityczno-społecznej i wykreślenie odpowiedniej dla nich perspektywy.

Część druga pióra Kazimierza Opałka jest również znakomita i niezmiernie pożyteczna dla każdego, kto zajmuje się problemami historii nauki. Wydaje się nawet, że opisując epokę Oświecenia miał autor czasami sytuację trudniejszą pod niektórymi względami niż H. Barycz piszący o baroku. Musiał wszak, wobec przyjętej periodyzacji, zająć się czasami saskimi, które w zestawieniu z epoką oświeceniowego odrodzenia, wydawać się muszą szalenie ubogimi kulturalnie. Zastługą K. Opałka jest niewątpliwie to, że potrafił tak wyważyć tok wywodów, iż otrzymujemy obraz epoki oświecony wielostronnie, bez często w syntezach występujących, uproszczeń. Podobnie jak w pracy poprzedniej i tutaj historyk polskiej myśli politycznej znajdzie dla siebie wiele cennego i ciekawego materiału.

Dwa dotychczas wydane tomy Historii Nauki Polskiej zamykają w sobie jej rozwój w dobie pierwszej Rzeczypospolitej. Są znakomitą przeglądem kierunków i tendencji w niej występujących, wykreślających odpowiednie miejsce nauce polskiej na kulturalnej mapie Europy.

TOMASZ FIJAŁKOWSKI (Łódź)

La Coutume de Vaudémont, praca zbior. pod red. Jean Coudert. Publ. du Centre Lorrain d'Histoire du Droit, Nancy 1970, ss. 303.

Utworzony stosunkowo niedawno u boku Uniwersytetu w Nancy ośrodek badawczy historii prawa pod energicznym kierownictwem prof. Coudert zademonstrował swe istnienie wydawnictwem źródłowym opublikowanym w niemal albumowej szacie. Przygotowaniem tekstów do druku kierował Coudert, który także jest autorem wstępu. Hrabstwo Vaudémont z ośrodkiem w Vésélise stanowiło obok księstwa Baru jedno z odrębnych przez długi czas terytoriów Lotaryngii, którego władcy z bocznej linii książąt lotaryńskich podejmowali niekiedy nawet próby sięgania po władzę nad całą Lotarynią. Mimo utraty niezależności politycznej, terytorium Vaudémont utrzymywało (po rok 1723) odrębność prawa obowiązującego. W początkach XVII w. podjęto prace nad redakcją obowiązujących praw zwyczajowych, jednakże spory między władzą państwową a stanami, w których to sporach zasadniczą rolę grały interesy miejscowej arystokracji, spowodowały, iż gotowe kolejne projekty zbioru prawa nie weszły w życie, co stało się przyczyną decyzji z 1723 r. unifikującej stosunki prawne hrabstwa Vaudémont z stosunkami ogólnolotaryńskimi. Opublikowane teksty tylko częściowo były już przedmiotem wydania źródłowego (P. Boyé). Obecne wydanie stwarza bogate możliwości studiów porównawczych, ponieważ zawiera nie tylko ważniejsze akty i dokumenty związane

z dziejami prac kodyfikacyjnych, ale pozwala też śledzić poszczególne fazy przemian redakcyjnych jakim ulegały projekty. Wydawca mianowicie publikuje na każdej lewej stronie wydania tekst tzw. *Cahier des coutumes réformées* (1605 r.) z wariantami, a na każdej prawej stronie tekstu tzw. tekst ostateczny (*Cahier correct*) projektu Stanów, które w znacznej mierze zmieniły przedstawiony im projekt pierwotny.

Dla badaczy historii prawa prywatnego wydawnictwo Couderta zaopatrzone w czysto źródłowy wstęp i przypisy stanowić będzie cenne źródło dla badań porównawczych, jak i dla studiów nad rozwojem francuskiego prawa prywatnego.

STANISŁAW SALMONOWICZ (Toruń)

Legislația agrară a Țării Românești (1775-1782), wyd. Valentin Al. Georgescu i Emanuela Popescu. Editura Academiei Republicii Socialiste România, București, 1970, ss. 236.

Praca ta ukazała się jako VIII tom Zbioru Źródeł Dawnego Rumuńskiego Prawa Pisanego wydawanego przez Instytut Studiów nad Europą Południowo-Wschodnią Akademii Nauk Społecznych i Politycznych. Zawiera ona teksty źródłowe odnoszące się do stosunków agrarnych księstw naddunajskich u schyłku XVIII w., a mianowicie: 1) tekst grecki i rumuńskie tłumaczenie księgi III tzw. „podręcznika praw”, czyli pierwszego projektu ogólnej kodyfikacji prawa (1777 r.) Michała Fotino, słynnego kodyfikatora z czasów panowania Al. Ypsilantiego; 2) „ustawy agrarne”, czyli rumuńską adaptację Nomos Georgikos, które weszły w życie w 1780 r. jako odrębny kodeks agrarny; 3) fragment księgi IV „podręcznika praw”, dotyczący świadczeń chłopów poddanych wobec panów feudalnych. W załączonych aneksach znalazło się m. in. porównawcze zestawienie projektu Fotino z przepisami Nomos Georgikos, a całość opatrzona została bibliografią dającą instruktywny wykaz najważniejszych i najnowszych publikacji z zakresu historii ustroju i prawa Rumunii.

Teksty źródłowe poprzedzone zostały obszernym wstępem (w języku rumuńskim i francuskim), zawierającym historyczne wprowadzenie o stosunkach gospodarczo-społecznych Mołdawii i Wołoszczyzny w II połowie XVIII w., a więc w czasach rozkładu ustroju feudalnego, najważniejsze dane o panowaniu i reformach hospodara wołoskiego Al. Ypsilantiego, monarchy związanego z kulturą europejską epoki Oświecenia, a także — o życiu i działalności jego radcy, a zarazem znakomitego prawnika, Michała Fotino. We wstępie znalazły się również — obok drobiazgowej analizy zewnętrznej manuskryptów oraz danych dotyczących techniki wydawniczej — interesujące uwagi dotyczące zawartości opublikowanych tekstów, głównie z punktu widzenia ich porównania ze źródłami bizantyjskimi, na tle ogólniejszych uwag o kolejnych etapach i faktycznym zasięgu recepcji Nomos Georgikos w księstwach naddunajskich. Niniejsze krytyczne wydanie źródłowe dostarczyć więc może cennych materiałów nie tylko historykom stosunków społeczno-gospodarczych, ale i historykom prawa postbizantyjskiego.

KATARZYNA SÓJKA-ZIELIŃSKA (Warszawa)

Theodore Besterman, *Voltaire*, Longmans, London 1969, ss. 637.

Powojenne badania nad Wolterem wiążą się nierozdzielnie z nazwiskiem prof. Bestermana, twórcy Instytutu i Muzeum Woltera w Genewie, redaktora periodyku „Studies on Voltaire and the Eighteenth Century”, a także wydawcy kore-

spondencji Woltera w imponującym zestawie 107 tomów. Obecnie otrzymaliśmy biografię Woltera opartą na niezrównanej wręcz znajomości źródeł, obrazujących działalność i wielostronną twórczość filozofa. Jest to jednakże — i należy to szczególnie podkreślić — nie monografia twórczości Woltera, lecz opis jego życia i twórczości oparty na układzie chronologicznym. Można rzecz jasna wątpić, czy istnieje możliwość przedstawienia w formie jednej monografii twórczości literackiej, filozoficznej, społecznej i politycznej twórcy tej miary, pisarza niezrównanego w swej pracowitości i wszechstronności zainteresowań graniczących zresztą nieuchronnie niekiedy z inteligentnym dyletantyzmem. Drogą bardziej systematyczną poszedł w swej monografii K. N. Dierżawin, ograniczając swe zainteresowania do pewnej ilości głównych kierunków twórczości Woltera. Besterman (s. 298) podkreśla z naciskiem, iż to wiara w rozum i pragnienie sprawiedliwości kierowały zawsze pasjami Woltera. Żałować należy, iż tym sprawom tak interesującym dla historyka prawa, a zwłaszcza dla historyka doktryn politycznych, poświęcił autor tak niewiele miejsca. Francuscy historycy prawa nie zdobyli się dotąd na monografię działalności i twórczości Woltera, jego ogromnej roli dla dziejów europejskiej myśli humanitarnej. Nadal pozostają nam do dyspozycji prace bądź jeszcze dziewietnastowieczne, bądź też niewystarczające zarysy pióra M. T. Maestro i E. Nixon (*Voltaire and Calas Case*, London, 1961). Z tych też względów dla historyka doktryn nadal najlepszym zestawieniem pozostanie opracowana przez R. Pomeau edycja tekstów z komentarzem pt. *Politique de Voltaire*, Paris 1963, Coll. U. Niezaprzeczalną za to zasługę Bestermana pozostanie opracowanie barwnego opisu działalności i twórczości Woltera, opisu, który dystansuje wszelkie dawniejsze biografie z klasycznym dziełem Lanson'a na czele.

STANISŁAW SALMONOWICZ (Toruń)

Études d'histoire du droit parisien, praca zbiorowa pod red. François Dumont, Travaux et Recherches de la Faculté de Droit et des Sciences Économiques de Paris, Série „Sciences Historiques” 16, Paris 1970, ss. 456.

Od paru lat obserwujemy interesującą praktykę podjęcia przez poszczególne francuskie wydziały prawa wydawania (via *Presses Universitaires*) serii prac, które są głównie zespołowym przedsięwzięciem podejmowanym z reguły przez grupę młodych autorów pod kierunkiem jednego z profesorów. Siłą rzeczy są to niejednokrotnie prace o zróżnicowanym poziomie naukowym. Omawiana publikacja przynosi z jednej strony obszerne studium pióra Y. Gaultier pt. *La capitainerie royale des chasses de la Varenne du Louvre. Grande Venerie de France* (s. 13 - 158). Dla dziejów francuskiego prawa łowieckiego, a w szczególności dziejów królewskiego sądownictwa w Paryżu (*La juridiction du siège de la Varenne du Louvre*) jest to praca bardzo cenna. Tematyka pozostałych rozpraw, a raczej już tylko artykułów jest różnorodna: szpitale paryskie doby Rewolucji, problem zaopatrzenia Paryża w opał w XVIII w., problemy administracji i finansów paryskich w XVIII w. itd. Na uwagę zasługuje artykuł J. Lafon, *La fin du Parlement de Paris* (s. 229 - 246), prezentujący interesujący moment przejścia od organizacji sądowniczej Ancien Régime'u do sądownictwa epoki Rewolucji. Mocną stroną omawianych prac, stanowiących niekiedy jedynie dość szczegółowe przyczynki jest oparcie się przez autorów nade wszystko na samodzielnych studiach archiwalnych. Omawiany tom studiów to głównie historia społeczna i administracyjna Paryża.

STANISŁAW SALMONOWICZ (Toruń)

Hermann Hoffmann, *Friedrich II von Preußen und die Aufhebung der Gesellschaft Jesu*, Roma, Institutum Historicum S. J. 1969 ss. XII, 275. — Bibliotheca Instituti Historici S. J. Vol. XXX.

Praca ta wyszła spod pióra najlepszego znawcy dziejów Towarzystwa Jezusowego na Śląsku. Jest wynikiem wieloletniej drobiazgowej pracy badawczej prowadzonej w licznych archiwach całej Europy. Dotyczy terenów będących obecnie w granicach Państwa Polskiego, tj. prowincji śląskiej zakonu oraz kolegiów jezuitów w Prusach królewskich i na Warmii, a więc na obszarach, które po pierwszym rozbiore dostały się pod władzę króla pruskiego. Autor daje nader interesujący obraz zabiegów Fryderyka II, by utrzymać organizację zakonną na obszarze swego państwa i nie dopuścić do jej ostatecznego rozbicia, a przede wszystkim, by zabezpieczyć dalszą pracę członków rozwiązanego zakonu w szkolnictwie średnim i wyższym i w działalności duszpasterskiej w świeżo zdobytej na Austrii prowincji śląskiej z dużym odsetkiem ludności katolickiej. Wartość naukową tej książki podnosi obszerny dodatek źródłowy, zawierający publikację 134 dokumentów, przeważnie z archiwów rzymskich, ilustrujących skomplikowane i wielostronne rokowania i korespondencje, a to na szerokim tle ówczesnej polityki dworów, zwłaszcza dworu berlińskiego, wobec Stolicy apostolskiej.

JAKUB SAWICKI (Warszawa)

A. Csizmadia, *Les problèmes de l'administration provinciale en Hongrie au XVIII^e siècle* (Acta Juridica Academiae Scientiarum Hungaricae, Tomus 11 (3-4), pp. 355-389. Budapest 1969).

Autor, profesor Uniwersytetu w Pécs, przedstawia skomplikowany obraz ustroju administracyjnego feudalnych Węgier w końcowej fazie jego rozwoju, omawiając w kolejnych rozdziałach strukturę i dzieje podstawowych jednostek podziału administracyjnego, jakimi były przede wszystkim komitaty oraz wyłączone z nich wolne (samorządowe) okręgi Jazygów i Kumanów w środkowych Węgrzech oraz hajduków w Siedmiogrodzie, dalej tereny zasiedlone przez rycerstwo prałatów oraz znajdujące się pod administracją wojskową terytoria pasów przygranicznych. Wreszcie, wolne miasta królewskie, miasteczka oraz wsie. Komitaty oraz miasta królewskie były powiązane bezpośrednio z władzami centralnymi, królewskimi.

Komitaty dzieliły się na mniejsze jednostki administracyjne. Jednostkami najniższego rzędu były gminy pozostające pod jurysdykcją panów feudalnych. Oprócz wymienionych, istniały na Węgrzech dalsze jeszcze, tak charakterystyczne dla państwa typu feudalnego, partykularyzmy ustrojowe, będące wynikiem działania różnych czynników dziejowych. Występują one m. in. w postaci znacznej autonomii przysługującej Kroacji, Sławonii i Dalmacji. Duże zróżnicowanie występuje też w Siedmiogrodzie na terenie Partium, zorganizowanym na podstawie narodowościowej w wydzielone jednostki administracyjne Węgrów, Szekely i Sasów. Tworzący tutaj w XVIII w. większość narodową Rumuni, nie posiadali odrębnej jednostki administracyjnej. Posłowie z tych terenów, podobnie jak przedstawiciele wolnych okręgów Jazygów, Kumanów i hajduków, wchodzili w skład parlamentu węgierskiego. Osobnego podkreślenia wymaga dołączony do pracy, wzorowo opracowany przez S. Kissa schemat organizacji administracji, przedstawiający graficznie zawłości tego skomplikowanego zagadnienia zarówno w zakresie jego struktury, jak i różnego rodzaju powiązań łączących ze sobą władze centralne z prowincjonalnymi, a te ostatnie pomiędzy sobą. Autor nie pomija też problematyki pierwszych reform podjętych w końcu XVIII w. za panowania Józefa II i postępowej roli, jaką odegrała przy tym warstwa inteligencji urzędniczej.

WITOLD MAISEL (Poznań)

Samuel Eliot Morison (wybrał i wydał), *Sources and Documents illustrating the American Revolution 1764 - 1788 and the formation of the Federal Constitution*, Oxford University Press, London — Oxford — New York, II wyd., 1967, ss. XLVIII + 380.

Omawiana praca (I wyd. ukazało się w 1965 r.) jest wznowieniem mało znanego u nas zbioru wydanego już niegdyś w latach dwudziestych. Znajdujemy w niej kilkadziesiąt pozycji źródłowych dotyczących okresu tworzenia się państwowości amerykańskiej. Są to źródła dość różnorodne (i z tego względu interesujące przy lekturze), a więc akty o charakterze normatywnym, wyjątki z pism politycznych, sprawozdania z ważniejszych debat itp. Całość ułożona jest w porządku chronologicznym, niemniej można wyróżnić kilka zasadniczych grup tematycznych, do których zebrane źródła się odnoszą. Jedna dotyczy genezy kryzysu między koroną a koloniami. Są to dokumenty z lat 1764 - 1772 obrazujące reakcję społeczeństwa kolonialnego na zarządzenia korony w sprawie podatków oraz dokumenty dotyczące problemów terytoriów zachodnich (indiańskich). Inna grupa dokumentów (z lat 1774 - 1776) związana jest z przebiegiem kryzysu, tj. dokonującego się w tych latach rozłamu między koloniami a koroną. Resztę wydanych źródeł można by zaliczyć do trzeciej grupy, najliczniejszej, mającej zobrazować tworzenie się niezależnej państwowości tak stanowej, jak i związkowej. Znajdziemy tu źródła z lat 1776 - 1788, między innymi takie, jak konstytucje stanowe Virginii i Pensylwanii, deklarację niepodległości z 1776 r., artykuły konfederacji z 1777 r., różne dokumenty dotyczące kryzysu wewnętrznego po zakończeniu wojny o niepodległość (np. z okresu rebelii Shaysa), a wreszcie źródła dotyczące obrad konwentu i uchwalenia konstytucji federalnej z 1787 r., oczywiście wraz z samym tekstem konstytucji i poprawkami (do XXIV z 1964 r.). Część źródłowa poprzedzona jest obszernym wprowadzeniem, będącym — jak stwierdza wydawca — przewodnikiem po wydanych dokumentach.

BOGDAN LESIŃSKI (Poznań)

Vlad Georgescu, *Mémoires et projets de réforme dans les principautés roumaines 1769 - 1830*, Bucarest 1970, Ass. Internationale d'Etudes du Sud-Est Européen, Etudes et Documents, 2, ss. 197.

Warto zasygnalizować bardzo cenne zarówno dla badań porównawczych, jak i dla studiów nad dziejami Rumunii wydawnictwo źródłowe. Autor omawianej publikacji, młody badacz rumuński, opracował niedawno pracę doktorską pt. *Myśl społeczna i polityczna w księstwach naddunajskich w dobie Oświecenia* (lata 1750 - 1831). Niniejsza publikacja stanowi dokumentarne uzupełnienia dotychczasowych badań. Otrzymaliśmy mianowicie, poza krótkim wstępem o charakterze źródłoznawczo-zestawiającym, wykaz istniejących tekstów projektów, memoriałów, apeli i innych przejawów myśli politycznej rumuńskiej w omawianym okresie, wybór ważniejszych (spośród dotąd niedrukowanych) tekstów. Należy podkreślić, iż jeżeli wstęp oraz wszelkie komentarze, jak noty źródłoznawcze ogłoszone zostały w języku francuskim, to teksty dokumentów ogłaszane są w języku oryginału, co jednakże nie ma większego praktycznego znaczenia, skoro gros projektów i memoriałów kierowanych do obcych czynników państwowych (Austria, Rosja, Turcja, Francja) ujmowano siłą rzeczy w języku dyplomatów, tj. w języku francuskim. W rezultacie otrzymaliśmy cenny wybór tekstów rzucający poważne światło nie tylko na problem międzynarodowego statusu księstw rumuńskich w tym okresie,

ale i na projekty reformy ustroju społecznego i politycznego. Należy jednakże podkreślić, iż publikowane (i niepublikowane) teksty pochodzą nade wszystko z kół bojarów, z kół polityków oraz dostojników kościelnych i stąd sprawy społeczne stanowią margines postulatów: chodzi tu nade wszystko o przejawy reformizmu szlacheckiego, wystąpienia owiane duchem Oświecenia, ale powstające w kraju o stosunkach w pełni niemal jeszcze feudalnych. Należy podkreślić jednakże, iż pierwszy okres ożywienia życia politycznego, co jasno nam tłumaczy historia dyplomatyczna Rumunii, to lata 1769 - 1775, a okres kulminacyjny i najciekawszy to lata 1817 - 1826.

STANISŁAW SALMONOWICZ (Toruń)

Les Constitutions de la France depuis 1789, Présentation par Jacques Godechot, Garnier-Flammarion, Paris 1970, ss. 508.

W poręcznej kolekcji „Texte Integral” J. Godechot, historyk, którego znajomość historii ustroju Francji jest powszechnie uznawana, ogłosił zbiór tekstów konstytucyjnych, który w sporej mierze zastąpi obszerniejszy zbiór Duguit-Monnier czy też znany zbiór Duvergera nastawiony głównie na współczesność. Francja w okresie lat 180 otrzymała aż piętnaście aktów konstytucyjnych. Przeciętna obowiązywalności konstytucji francuskiej wynosiła więc 12 lat. Godechot poza tekstami konstytucji (i ich kolejnymi zmianami, poprawkami) uwzględnił w swym zbiorze także kolejne Deklaracje Praw jako stanowiące integralne części poszczególnych konstytucji. Każda konstytucja poprzedzona została zwięzłym wstępem genetyczno-komentatorskim, a ponadto wydawca zestawiał najważniejszą bibliografię przedmiotu, (s. 9 - 18). Jako podręczny instrument pracy nade wszystko historyka ustroju, ale i każdego komparatysty starannie wydany zbiór Godechota odda nieocenione usługi.

STANISŁAW SALMONOWICZ (Toruń)

Henry Bergasse, *Histoire de l'Assemblée des élections de 1789 aux élections de 1967*, wyd. Payot, Paryż 1967 s. 361.

W przedmowie autor określił cel, który przyświecał mu podczas pisania *Histoire de l'Assemblée*, a cel ten — z pewnych względów — może zainteresować również historyków państwa i prawa.

H. Bergasse nie miał zamiaru kontynuować, a tym mniej naśladować powszechnie znanej 40-tomowej, bardzo użytecznej *Histoire parlementaire* Buchez i Roux¹. Z biegu historycznych wydarzeń autor postanowił wyodrębnić ściśle pojętą historię obrad parlamentarnych w latach 1789 - 1967. H. Bergasse ukazał różnice, jakie występowały w składzie, sposobie prowadzenia obrad kolejnych „zgromadzeń”, również roli jaką w nich odegrali co znaczącej deputowani, najmniej miejsca poświęcając ich dorobkowi ustawodawczemu w tym znaczeniu, jaki szczególnie zajmuje badaczy historii prawa. Różnice występujące w charakterze poszczególnych zgromadzeń wynikają — zdaniem Bergasse'a — nie tylko z ich odmiennej w danym okresie struktury, ale także z różnych ordynacji wyborczych, jak i, oczywiście, z okoliczności, w jakich obradowały. Stąd pierwotne zamierzenie autora tj.

¹ *Histoire parlementaire de la Révolution française ou journal des assemblées depuis 1789 jusqu'en 1815* par B. J. B. Buchez et P.-C. Roux, t. 1 - 40, Paryż 1834.

swoista ucieczka od narracji ogólnohistorycznej tylko w części znalazło odbicie w jego książce. Nie sposób byłoby zresztą inaczej uczynić tyle, że zasadniczym wątkiem *Histoire de l'Assemblée* jest zarys działalności każdego ze zgromadzeń, zaś fakty stanowiące tło toczących się obrad są wówczas powoływane, jeżeli na ich bieg wyraźnie wpływały.

Książka dzieli się na 17 rozdziałów, co w przybliżeniu odpowiada ilości typów zgromadzeń, jakie w ciągu 178 lat zostały powołane do życia we Francji, z uwzględnieniem — w każdym z rozdziałów — ewolucji, której w określonym czasie ulegała organizacja i sposób działania parlamentu.

Przy końcu swej książki H. Bergasse zamieszcza kilka aneksów, jak np. o „ewolucji tendencji politycznych w łonie Zgromadzenia od czasów jego powstania. Autor podaje w nim m. in. liczbę deputowanych do kolejnego zgromadzenia z podziałem na prawicę, centrum i lewicę. Podział taki wydaje się pewnym uproszczeniem, ale może z grubsza zorientować czytelnika w tendencjach politycznych każdego ze zgromadzeń, co właśnie leżało w intencjach autora. Szczególnie użyteczny dla osób zajmujących się historią prawa wyborczego okazuje się aneks, w którym H. Bergasse podaje przejrzystą charakterystykę systemów wyborczych.

We wnioskach końcowych, Bergasse zebrał szczególne cechy francuskich zgromadzeń, podkreślając m. in. ich znaczenie jako szkoły politycznej, w której dojrzewali powoli francuscy wyborcy, ich przywiązanie do „mężów opatrnościowych” większe aniżeli do samych partii politycznych i wreszcie tym większe lub tym mniejsze znaczenie danego zgromadzenia — im większym lub mniejszym uznaniem cieszyła się głowa państwa, co łączyło się — rzecz oczywista — zarówno z zakresem jego uprawnień, jak i z praktyką parlamentarną danego okresu.

Autor nie podaje żadnej bibliografii, ani nie opatruje swego tekstu jakimikolwiek przypisami, co dla badaczy stanowi znaczny mankament jego książki.

Ta zwarta, bo przedstawiona przeciw niepełnych 400 stronom historia zgromadzeń nie daje pełnej satysfakcji historykom państwa i prawa, bo też i nie dla nich była przeznaczona. Tym niemniej stanowi ona pożyteczne kompendium wiadomości o przebiegu i podstawowej treści obrad francuskich parlamentów, pełniąc tym samym rolę pomocniczego materiału informacyjnego, przydatnego w toku badań nad historią ustrojową Francji od 1789 roku.

TERESA JANASZ (Wrocław)

Alexis de Tocqueville, *Dawny ustrój i rewolucja*. Wstępem opatrzył Jerzy Szacki, „Czytelnik”, Warszawa 1970, ss. 329.

Ukazanie się pierwszego tłumaczenia na język polski dzieła Tocqueville'a *L'ancien régime et la révolution* jest wydarzeniem, które zasługuje na uwagę i uznanie. Po pierwsze dlatego, że ten wybitny historyk i polityk był w Polsce pisarzem mało znanym; po drugie zaś dlatego, że — jak to przypomniał w przedmowie do wydawnictwa J. Szacki — współcześnie jego doktryna wydaje się na Zachodzie przeżywać renesans popularności. Tocqueville — „pokonany arystokrata, który godził się na swoją porażkę” — dał znakomite omówienie społecznych i politycznych wydarzeń, które doprowadziły do rozkładu struktury feudalizmu, do rewolucji i w konsekwencji do demokratycznych ruchów XIX stulecia. Proces dziejowy oceniał jako całość; aprobując rewolucję jako rezultat starych sprzeczności, potrafił dostrzec w całej złożoności jej skutki. Pokazał to, co łączyło nowy ustrój z dawnym przedrewolucyjnym. Gwarantując swobód demokratycznych we Francji swoich czasów upatrywał z jednej strony w modernizującym wpływie tradycji, z drugiej

zaś w rzeczywistym współdziałaniu wszystkich obywateli, ożywionych troską o dobro publiczne. Był „nowym” konserwatystą („arką przymierza między myślą konserwatywną a liberalną”, jak twierdzi J. Szacki), próbującym odkryć zasady nowego społeczeństwa. Kładł w ten sposób podwaliny pod politykę i burżuazyjną socjologię epoki, w której podstawowym konfliktem nie jest już konflikt dawnego ustroju i „rewolucji”, lecz konflikt „wewnątrz rewolucji”, wewnątrz społeczeństwa, które ona stworzyła. Warto o tym m. in. pamiętać, przystępując do lektury tego jednego z najświetniejszych pomników historiografii francuskiej, dobrze zaprezentowanego w obszernej przedmowie Szackiego i równie dobrze przetłumaczonego na język polski.

MARIA ZMIERCZAK (Poznań)

„The Nineteenth Century Constitution, 1815 - 1914, Documents and Commentary”, edited and introduced by H. J. Hanham, Cambridge 1969, University Press, ss. XXIV + 486.

Wydawana od 1960 r. w Cambridge seria wyborów źródeł (wraz z komentarzami) dotyczących ustroju Anglii w kolejnych stuleciach doczekała się czwartego z kolei tomu, obejmującego lata 1815 - 1914. Tom ten w układzie i w treści jest dość podobny do poprzednich¹. Tak jak one, zajmuje się nie tylko historią konstytucyjną, ale również historią administracji, historią ustroju sądownictwa oraz historią prawa wyznaniowego. Komentarz stanowi w istocie nader interesujący wykład instytucji prawnych okresu, uwzględniający w poważnym stopniu zagadnienia historii politycznej. Nader pożyteczny jest spis cytowanej literatury, stanowiący szeroką bibliografię przedmiotu.

Jednakże tom ten ma cechy szczególne, wynikające zarówno ze specyficznego charakteru okresu, którym się zajmuje, jak i z zamiłowań autora. Wiek XIX był okresem zasadniczych przemian w ustroju Anglii, upodabniających ją do burżuazyjnych państw kontynentu europejskiego; przemian nazywanych nawet „rewolucją w rządzeniu”². Stąd też autor musiał sporo miejsca poświęcić zmieniającej się zresztą z opóźnieniem teorii konstytucji (rozdział I), kształtującemu się właśnie systemowi partyjnemu (warto zauważyć, że łączy go ściśle z systemem wyborczym — rozdział IV), aktualnemu wówczas problemowi Irlandii (rozdział VIII; problemów Imperium w ogóle nie porusza), jak również nader istotnym problemom administracji centralnej i lokalnej, w której nastąpiły daleko idące zmiany (rozdział V). Tym ostatnim problemom poświęcił autor najwięcej miejsca; jest to najobszerniejszy rozdział pracy. Zajął się tu szczególnie dwoma zagadnieniami mało dotąd stosunkowo zbadanymi w historii ustroju Anglii: kształtowaniem się służby cywilnej (s. 314 - 338) i organizacją administracji centralnej (s. 338 - 356). Wydaje się, że i tak poświęcił im może zbyt mało miejsca. I tak np. na podstawie wskazanych źródeł i komentarza trudno wyrobić sobie pogląd na kształtowanie się stosunku kompetencji aparatu politycznego departamentów (w szczególności *junior ministers*) do aparatu służby cywilnej (w szczególności *permanent secretaries*), kwestii z punktu widzenia organizacji departamentu, jak i ogólniejszych problemów prawnopolitycznych chyba istotnej. Z innych braków pracy Hanhama można wskazać na zbyt

¹ Są to: G. R. Elton, *The Tudor Constitution* (1960); J. P. Kenyon, *The Stuart Constitution, 1603 - 1688* (1966); E. N. Williams, *The Eighteenth Century Constitution, 1688 - 1815* (1960).

² O. Mac Donagh, *Nineteenth Century Revolution in Government: a Reappraisal*, *Historical Journal*, I (1958).

wąskie przedstawienie organizacji wymiaru sprawiedliwości; z poważniejszych spraw można wymienić m. in. brak nawet wzmianki o powołaniu w 1907 r. Court of Criminal Appeal. Autor — w odróżnieniu od poprzedników — nie zajął się też w ogóle elementami teorii prawa.

Bardzo interesujący jest charakter przedstawionych dokumentów. Trzeba bowiem pamiętać o tym, że dopiero w. XIX przyniósł Anglii wszechstronne ustawodawstwo publiczne, co dla autora oznaczało konieczność przeprowadzenia poważnej selekcji materiału normatywnego. Z drugiej zaś strony, nadal wiele kwestii regulowanych było przez zwyczaje i konwenansy konstytucyjne. Hanham przedstawił w swym wyborze wiele listów ówczesnych polityków, często dotąd niepublikowanych; szerzej wykorzystał również przemówienia parlamentarne. W ten sposób udało mu się poważnie wzbogacić i ożywić źródła typowo prawne, stwarzając zarazem możliwości zbadania praktyki — praktyki, która nadal tworzyła prawo.

Dzięki ciekawej selekcji materiału, szeroko zakreślonej tematyce oraz wnikliwemu komentarzowi — praca harwardzkiego profesora zasługuje na duże zainteresowanie i może być bardzo przydatna dla poznania ustroju Wielkiej Brytanii przed I wojną światową.

HUBERT IZDEBSKI (Warszawa)

Lech Trzeciakowski, *Kulturkampf w zaborze pruskim*. Poznań 1970, Wydawnictwo Poznańskie, ss. 320.

Praca ukazała się w 100 rocznicę proklamowania Rzeszy Niemieckiej. Ta przypadkowa zbieżność dat, niezamierzona przez wydawcę, daje dobry asumpt do podjęcia rozważań na temat roli państwa pruskiego w dziejach Rzeszy. Kulturkampf był wówczas i przez kilka następnych lat podstawowym kierunkiem polityki wewnętrznej Bismarcka o doniosłych konsekwencjach, dlatego też z uznaniem należy powitać opublikowanie polskiej monografii na ten temat, tym bardziej, że została ona opracowana przez specjalistę dziejów Prus.

Monografia zawiera dwa wątki: w pierwszych dwóch rozdziałach przeprowadzona została analiza polityki Bismarcka w stosunku do Kościoła rzymskokatolickiego oraz jej skutków, następne dwa rozdziały to analiza konsekwencji Kulturkampfu w polityce wynaradawiania Polaków.

Już na wstępie należy zgodzić się z autorem, że Kulturkampf stanowił przełom w polityce wynaradawiania Polaków. Cały zespół norm prawnych obowiązujących w Rzeszy egzekwowany na ziemiach polskich posiadał specyficzny charakter — walka z Kościołem spletała się z walką z polskością. Autor obserwując rozwój wydarzeń poddał jednak w wątpliwość słowa Bismarcka, że w początkach Kulturkampfu decydująca była dla niego sprawa polska (s. 173), wskazując na zmiany w wewnętrznej sytuacji Rzeszy bezpośrednio po zjednoczeniu. Podjęta przez Bismarcka walka z kościołem posiadała dwa aspekty: zwalczanie tendencji odśrodkowych w państwie i unowocześnianie jego administracji. Tendencje odśrodkowe reprezentowali katolicy, którzy liczyli na zjednoczenie pod berłem Habsburgów i zapewnienie sobie tym samym odpowiednich wpływów. Stanowisko autora zasługuje na dyskusję. Czy można bowiem dopatrywać się początków Kulturkampfu przede wszystkim w zwalczaniu przez Bismarcka tendencji odśrodkowych w zjednoczonym państwie? Kulturkampf został rozpoczęty już po zjednoczeniu Niemiec, a opozycja Centrum nie była dla kanclerza tak groźna, aby musiał wytaczać przeciw niej najcięższe działa swej polityki. Chodzi tu chyba przede wszystkim o drugi aspekt sprawy: walkę z anachronicznymi poglądami kurii rzymskiej i walkę z konsekwencjami tych poglądów. Już Grzegorz XVI encykliką *Mirari vos* rozpoczął,

a Pius IX w pełni kontynuował program walki z wszelkim liberalizmem. Encyklika *Quanta cura*, a zwłaszcza ogłoszony z nią *Syllabus*, wzbudziła niepokój nie tylko w Niemczech. Poglądy głoszone przez papieża o niezależności władzy kościelnej od świeckiej wzbudziły również obawy we Francji, Belgii i Holandii. Autor sam zwrócił uwagę na to, że liberałowie doprowadzili do konfliktów z Kościołem już w połowie XIX w. w Badenii, a następnie w Bawarii, Prusach, Związku Północno-Niemieckim, a nawet w Austrii (s. 59 - 61). Moment podjęcia ataku przeciwko kościołowi został przez Bismarcka dobrze dobrany: utrata władzy świeckiej przez papieża i ogłoszenie dogmatu o nieomyślności, który szczególnie w Niemczech wydawał się prowadzić do rozbicia jedności kościoła. Trzeba przyznać jednak rację autorowi, że w stosunkach wewnętrznych Rzeszy Bismarcka musiał zaniepokoić szybki wzrost wpływów Centrum z jego tendencjami partykularystycznymi (s. 66).

Przy próbie bilansu Kulturkampfu autor w zasadzie jest skłonny wyniki jego oceniać jako ujemne dla Bismarcka (s. 172). Głównym osiągnięciem kanclerza było, zdaniem autora, pojednanie z Centrum i na skutek ewolucji polityki tej partii udział jej w akcji rządu adresowanej po 1875 r. przeciw socjaldemokracji (s. 146 - 147). Poza tym sukcesem Bismarcka oraz przeprowadzeniem obsady arcybiskupstwa gnieźnieńsko-poznańskiego zgodnie z jego życzeniem, autor ocenia negatywnie skutki Kulturkampfu ze względu na skonsolidowanie się środowisk, ultramontańskich. Wydaje się, że autor nie docenił jednak efektów walki z kościołem. Wprawdzie istotnie część tzw. ustaw majowych przestała obowiązywać bądź uległa złagodzeniu, ale przecież część, która po ugodzie z Watykanem obowiązywała nadal czyniła istotny wyłom w dotychczasowych stosunkach między państwem a kościołem, szczególnie w Prusach. Trwałymi zdobyczami okazały się: wprowadzenie kontroli działalności gospodarczej księży (dozory kościelne), uchylenie kontroli duchowieństwa nad szkolnictwem, świeckie małżeństwa, zachowanie wpływu na obsadę stanowisk w kościele, zakaz wykorzystywania ambony dla celów politycznych, konieczność uzyskania zgody rządu dla zakładania nowych klasztorów. Ponadto przecież w konstytucji Prus zniesiono artykuły gwarantujące niezawisłość kościoła. Jeżeli porównamy sytuację w stosunkach między państwem a kościołem przed i po 1871 r., to chyba należy jednak uznać, że Bismarck osiągnął duży sukces.

Inaczej przedstawia się ta sprawa na ziemiach polskich zaboru pruskiego. Z punktu widzenia interesów Prus i Rzeszy antykościelna polityka sprzęgnięta z polityką antypolską dała niezamierzone przez Bismarcka efekty. Księża, działający nielegalnie, urastali w oczach polskiego społeczeństwa na bohaterów sprawy narodowej i można poprzec ocenę autora, że Kulturkampf skonsolidował społeczeństwo przed atakami antypolskimi w następnych latach.

W drugiej części pracy są zarysowane dwie różne postawy duchowieństwa: antypolska postawa prymasa i patriotyzm niższego kleru. Autor zbyt słabo jednak zarysował prawidłowości, jakie rządzą decyzjami hierarchii kościelnej, dla której interes kościoła stoi zawsze ponad interesem własnego narodu. I i w tym świetle łatwo jest wytłumaczyć politykę arcybiskupa Ledóchowskiego. Kulturkampf był niewątpliwie silnym uderzeniem w hegemonię kościoła. Czyżby te dotkliwe straty poniesione w walce ugruntowały obawy Watykanu wobec Niemiec przez następnych kilkadziesiąt lat?

W zakończeniu autor dokonuje podsumowania obu wątków pracy i jego wnioski o pozytywnych skutkach kulturkampfu dla sprawy polskiej są całkowicie trafne. Może tylko warto było dodać, że ten rozwój wypadków na ziemiach polskich stał się powodem wzrostu nastrojów klerykalnych, które w następnych latach w pewnym stopniu ukształtowały oblicze części społeczeństwa tych ziem. Tutaj przecież znalazły później najlepszą pożywkę dla swego rozwoju partie narodowe i chadeckie.

Praca L. Trzeciakowskiego pobudza do refleksji i to jest jej duża zaleta. Uzna-

nie budzi nie tylko erudycja autora, ale i jego warsztat badawczy. Poza źródłami polskimi (archiwa państwowe i kościelne) autor przebadiał archiwa NRD oraz wiedeńskie archiwum ministertwa spraw zagranicznych. Taka szeroka kwerenda, skrupulatnie wykorzystana, stworzyła solidną podstawę źródłową do wniosków i uogólnień, które autor formuluje w sposób przekonujący. Praca napisana została interesująco, a niekiedy wręcz barwnie, z temperamentem rzadko spotykanym w rozprawach naukowych. Wykaz źródeł, literatury, a przede wszystkim staranne indeksy bardzo ułatwiają korzystanie z niej. Monografia powinna być wkrótce wydana w nowej, popularnonaukowej wersji.

JERZY WISŁOCKI (Poznań)

Jacques Néré, *La Troisième République 1914 - 1940*, Librairie Armand Colin wyd. III Paryż 1969, s. 192.

W swym krótkim opracowaniu historii III Republiki w latach 1914 - 1940 J. Néré¹ dokonał niełatwej syntezy, która spotkała się z uznaniem m. in. wybitnego znawcy stosunków międzynarodowych J.-B. Duroselle'a². J. Néré w sposób interesujący dokonał wyboru najważniejszych problemów. W 8 rozdziałach przeprowadził podział tego 26-letniego okresu historii III Republiki na: lata I wojny światowej, likwidację jej skutków (1919 - 1924), powrotu do normalnego życia (1924 - 1932), wstrząsu (1933 - 1936), Frontu Ludowego i wreszcie upadku III Republiki³. Dwa rozdziały: o francuskim imperium kolonialnym, jak i obficie ilustrowany danymi statystycznymi rozdział o zagadnieniach ekonomicznych i społecznych uzupełniają ten chronologiczny tok rozważań.

Ciekawe, ale i dyskusyjne wydają się wnioski, jakie autor przedstawia przy końcu swej książki. Odbiegają one w zasadniczy sposób od wniosków dotąd formułowanych. Néré bowiem nie upatruje przyczyn upadku III Republiki w samym systemie ustrojowym i politycznym czy w jego „naturalnym schyłku”⁴, ale upatruje je w klęsce militarnej, której początki widzi w czasach I wojny światowej, jej doświadczeniach i poniesionych wówczas stratach. Ponadto autor za następną ważną przyczynę upadku III Republiki uważa problemy międzynarodowe, a właściwie sposób ich traktowania przez rządy francuskie, jak również rządy Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych. Néré utrzymuje, że zabrakło we Francji realistycznego podejścia do traktatów międzynarodowych, nie popartych z reguły żadnymi konkretnymi układami wojskowymi.

Przy końcu swej książki autor podaje dobrze pomyślaną „orientację bibliograficzną” (orientation bibliographique).

Książka J. Néré przez swą rzeczową zwięzłość znacznie ułatwia zorientowanie się w drugim etapie historii III Republiki. Autor — przedstawiając mechanizm działania parlamentu, rządu, partii politycznych, ruchu związkowego (syndykalistycznego) — pozwala czytelnikowi zapoznać się z nimi w krótkim czasie. Wielotomowe dzieła takich historyków, jak J. Chastenet czy G. Bonnefous⁵ poświęcone

¹ Profesor literatury i nauk humanistycznych Uniwersytetu m. Brest.

² Wyrazonym na s. 34 jego książki pt. *L'Europe de 1815 à nos jours*, wyd. II, Paryż 1967.

³ Są to tytuły poszczególnych rozdziałów w książce J. Néré.

⁴ „son déclin naturel”, jak pisze J. Néré na s. 182.

⁵ J. Chastenet, *Histoire de la III^e République* t. IV - VII obejmują lata 1906 - 1940, Paryż 1957 - 1963 oraz G. Bonnefous, *Histoire politique de la Troisième République*, t. II - VII, obejmujące lata 1914 - 1940, ostatni tom wydany w 1967.

historii III Republiki stanowią cenną i szeroką analizę dziejów Francji w latach 1870 - 1940, natomiast inne zadanie spełnia niewielka książeczka J. Néré: daje rzeczową, zwięzłą syntezę.

TERESA JANASZ (Wrocław)

Jan Sziling, *Polityka okupanta hitlerowskiego wobec kościoła katolickiego 1939 - 1945 — tzw. okręgi Rzeszy: Gdańsk — Prusy Zachodnie, kraj Warty i regencja katowicka*. Poznań 1970, Instytut Zachodni, ss. 307.

Okupacja hitlerowska nadal należy do okresów mało jeszcze rozpoznanych przez historyków i choćby z tego powodu witamy z zadowoleniem prace związane z tą najtragiczniejszą kartą naszych dziejów. Autor podjął niemały trud analizy polityki kościelnej okupanta ujętej przez pryzmat polityki narodowościowej. Dotychczas temat ten był przedmiotem zainteresowania Cz. Madajczyka w artykule *Kościół a polityka okupanta na ziemiach polskich*¹ rozszerzonym przez tegoż autora w jego syntezie *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*², której zresztą autor nie mógł już uwzględnić w swoim opracowaniu.

Zarówno wybór tematu, jak i sposób opracowania zasługują na uznanie. Hitlerowska polityka wyznaniowa była jednym z instrumentów nacjonalistycznego terroru, którym posługiwano się szczególnie gwałtownie na ziemiach polskich. Dzięki gruntownym badaniom archiwalnym i wnikliwej analizie źródeł, autor przekonuje nas o słuszności zakresu terytorialnego pracy. Polityka okupanta wobec kościoła katolickiego w Polsce różniła się w zasadniczy sposób na tzw. ziemiach wcielonych od Generalnego Gubernatorstwa. Ponadto autor dostrzegł także różnice w tej polityce w odniesieniu do regencji katowickiej w porównaniu z pozostałymi obszarami „ziemi wcielonych”. W sumie stanowiła ona, z pewnymi odmianami, określony system represyjny wobec narodu polskiego.

Szczególnie interesujące są rozważania na temat działalności w tym zakresie Greisera, który tworząc „Mustergau” był inicjatorem nowego statusu prawnego kościoła rzymskokatolickiego, a określony przez niego wzorzec miał być następnie realizowany w III Rzeszy (s. 47). Na ziemiach polskich również kościołowi wyznaczał Greiser rolę w dyskryminacji Polaków, jednakże już nie według bismarckowskich zasad, bo według niego: *die Polenpolitik vor 1914 ist nicht nur falsch gewesen* [...] *Der polnische Mensch kann und darf nicht germanisiert werden* (s. 27). Popełniał jednak ten sam błąd co Bismarck, nie doceniając patriotyzmu ogółu społeczeństwa polskiego, a główną rolę w utrzymywaniu świadomości narodowej przyznawał ziemiaństwu i duchowieństwu (s. 29, przyp. 38). Dlatego też polityką eksterminacji bardzo wcześnie objęto duchowieństwo, doprowadzając do obniżenia liczby duchownych do 20% stanu przedwojennego.

Autor bardzo starannie przedstawił wszystkie aspekty stopniowej likwidacji kościoła rzymskokatolickiego na obszarach wcielonych do Rzeszy oraz roli duchowieństwa niemieckiego w polityce narodowościowej. Na szczególną uwagę zasługuje omówiony przez autora projekt uregulowania statusu prawnego kościoła wprowadzony w życie rozporządzeniem Greisera z 13 IX 1941 r. (s. 94). Projekt ten, likwidujący niemal całkowicie wszelkie uprawnienia kościoła, był rozważany przez Watykan i niemal w całości odrzucony, ale aprobowano podział narodowościowy w kościele. Konsekwencją tego kroku było powołanie przez papieża odrębnych ad-

¹ W: *Dzieje Polski a współczesność*, Warszawa 1966, s. 286 - 311.

² Warszawa 1970, t. II, s. 176 - 212.

ministratorów apostolskich dla dwóch narodowości. Fakt ten oraz zniesienie polskich diecezji autor uznał za naruszenie konkordatu zawartego przez Polskę z Watykanem w 1925 r. (s. 99), idąc chyba w ślad za uchwałą Rady Ministrów PRL z 12 IX 1945 r., bowiem sam przecież odnotował w swej pracy również i inne fakty naruszające konkordat, jak np. powierzenie zarządu polskich diecezji niemieckim biskupom czy wprowadzenie nakazu używania wyłącznie języka niemieckiego w ob-
rządkach i praktykach religijnych.

Autor unika oceny polityki Watykanu wobec Polski i chyba słusznie, bo nie można tego uczynić bez uwzględnienia całokształtu stosunków politycznych w Europie i trudnej sytuacji w jakiej znalazł się kościół wobec faszystowskiej Rzeszy. Zagadnienie to powinno być przedmiotem odrębnych studiów. Być może, że autor spojrzalby tylko inaczej na politykę episkopatu niemieckiego gdyby znał pracę G. Levy'ego³ lub F. Zipfela⁴. Wydaje się, że dlatego nie zostało dostatecznie wyjaśnione stanowisko kardynała Bertrama sprzeciwiającego się podziałowi narodowościowemu w swoich diecezjach, mimo że kuria rzymska taką możliwość aprobo-
wała.

Monografia J. Szilinga zasługuje na pochlebną ocenę nie tylko ze względu na trafną ocenę hitlerowskiego systemu represji wobec kościoła katolickiego i eksterminacji duchownych, ale również ze względu na gruntowne przebadanie dostępnych w kraju źródeł. Poza archiwami państwowymi autor wykorzystał również archiwa kościelne, co przecież nie jest łatwe ze względu na obowiązujący tam okres udostępniania akt. Dzięki temu jego wyniki budzą pełne zaufanie, a wstrze-
mliwość w wielu ocenach (np. ocena postaw biskupów: Adamskiego, Bertrama, Spletta) bądź brak takich ocen, gdy autor nie dysponował pełnym materiałem, świadczy o solidnym warsztacie naukowym. Monografia ta wejdzie z pewnością na trwałe do dorobku naszej historiografii okresu okupacji hitlerowskiej.

JERZY WISŁOCKI (Poznań)

³ *The Catholic Church und Nazi Germany*, New York — Toronto 1964, tłum. niemieckie wydano w 1965 r.

⁴ *Kirchenkampf in Deutschland 1933 - 1945*, Berlin 1965.